

LIPIEC - SIERPIEŃ 2026



MONITOR KOREAŃSKI

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie.

DR JOANNA BECZKOWSKA

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet Łódzki

MONITOR KOREAŃSKI

LIPIEC - SIERPIEŃ 2026

REFORMA PROKURATURY OGRANICZA UPRAWNIENIA ŚLEDTCZE I ROZPOCZYNA NOWY ETAP REFORMY WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Zgromadzenie Narodowe przyjęło 31 lipca ustawę odbierającą prokuraturze uprawnienia do prowadzenia śledztw, kończąc wieloletni proces rozdzielania kompetencji śledczych i oskarżycielskich. Reforma, będąca jednym z kluczowych postulatów administracji prezydenta Lee Jae-myunga, ma ograniczyć koncentrację uprawnień w rękach prokuratury i wzmocnić ochronę praw obywateli. Jej przyjęcie doprowadziło jednak do dymisji ministra sprawiedliwości Jung Sung-ho. Odejście ministra symbolicznie zamyka etap legislacyjny reformy i otwiera najważniejsze wyzwanie: sprawne wdrożenie nowego systemu oraz określenie podziału kompetencji między policją, nowymi instytucjami śledczymi i prokuraturą.

I. WYDARZENIA SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1 lipca: Han Sung-sook została powołana na stanowisko premiera Korei Południowej. Prezydent Lee Jae-myung zatwierdził nominację byłej minister małych i średnich przedsiębiorstw, po tym jak Zgromadzenie Narodowe udzieliło jej zgody na objęcie urzędu. Han Sung-sook została 50. premierem Korei Południowej i drugą kobietą na tym stanowisku po Han Myeong-sook, która pełniła funkcję w latach 2006–2007. Jej nominacja wpisuje się w gospodarczą agendę administracji Lee Jae-myunga, koncentrującą się na transformacji AI, innowacjach i wzmacnianiu sektora startupów oraz MŚP. Han, wcześniej pierwsza kobieta na stanowisku CEO Naver, posiada doświadczenie zarówno w sektorze technologicznym, jak i administracji publicznej. Prezydent wskazywał, że jej doświadczenie w biznesie i kierowaniu resortem MŚP ma pomóc w realizacji transformacji AI oraz wspieraniu wzrostu gospodarczego. Powołanie Han Sung-sook oznacza jednocześnie próbę silniejszego wykorzystania kompetencji sektora prywatnego w zarządzaniu państwem, a jej najważniejszym zadaniem będzie przełożenie doświadczenia technologicznego na politykę gospodarczą rządu. Han Sung-sook zastąpiła premiera Kim Min-seoka, który zrezygnował z urzędu, by wziąć udział w wyborach na przewodniczącego Partii Demokratycznej.

24 – 25 lipca: współpraca z USA w sektorze nowych technologii została omówiona w San Francisco. Podczas wizyty w San Francisco prezydent Lee Jae-myung spotkał się z przedstawicielami globalnych firm technologicznych oraz

czołowych funduszy venture capital z Doliny Krzemowej. W trakcie San Francisco AI Summit przedstawił wizję uczynienia Korei Południowej kluczowym ogniwem globalnego łańcucha dostaw AI, wykorzystując jej przewagę w produkcji półprzewodników i rozwijającą się infrastrukturę AI. Podczas spotkania z amerykańskimi inwestorami Lee zaproponował rozszerzenie sojuszu Korei Południowej i USA poza tradycyjną współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa o technologie, innowacje i startupy, łącząc amerykański kapitał i globalne sieci inwestycyjne z koreańskimi zdolnościami technologicznymi, produkcyjnymi i zapleczem kadrowym. Zapowiedział również reformę systemu wizowego w celu przyciągania zagranicznych talentów oraz tworzenie mechanizmów łączących koreańskie przedsiębiorstwa, instytuty badawcze i inwestorów z partnerami zagranicznymi.

26 - 31 lipca: współpraca gospodarcza z państwami Ameryki Południowej została wzmocniona. Prezydent Lee Jae-myung odbył wizytę do państw Ameryki Południowej, gdzie spotkał się z prezydentami Brazylii Luizem Inácio Lulą da Silvą, Chile José Antonio Kastem i Argentyny Javierem Mileiem. Celem rozmów było zabezpieczenie dostępu Korei Południowej do surowców strategicznych i energii oraz dywersyfikacja łańcuchów dostaw. W Brazylii i Chile uzgodniono pogłębienie współpracy w zakresie odpowiednio metali ziem rzadkich, litu i miedzi, natomiast podczas spotkania z prezydentem Javierem Mileiem Argentyna i Korea Południowa podpisały porozumienie o współpracy w dziedzinie minerałów krytycznych oraz zakończyły negocjacje umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Korea Południowa rozpocznie również od przyszłego roku import argentyńskiej ropy, co ma stworzyć dodatkowe źródło dostaw energii spoza Bliskiego Wschodu. Prezydent Lee Jae-myung opowiedział się ponadto za szybkim wznowieniem negocjacji umowy handlowej Korea–Mercosur, co mogłoby ułatwić koreańskim przedsiębiorstwom dostęp do rynków Ameryki Południowej.

31 lipca: ustawa dotycząca uprawnień śledczych prokuratury została przyjęta przez Zgromadzenie Narodowe. Nowelizacja kodeksu postępowania karnego zakłada, że prokuratorzy będą mogli jedynie żądać od policji przeprowadzenia uzupełniającego śledztwa, a sami zajmą się wnoszeniem i prowadzeniem oskarżeń przed sądem. Reforma kończy proces rozdzielania kompetencji śledczych i oskarżycielskich, w ramach którego od 2 października funkcjonować będą Prokuratura ds. oskarżeń oraz Agencja ds. śledztw poważnych przestępstw, podczas gdy dochodzenia prowadzić będzie również policja. Nowelizacja wzmacnia także prawa pokrzywdzonych, m.in. umożliwiając odwołanie od decyzji policji o umorzeniu postępowania oraz rozszerza przesłanki odrzucenia aktu oskarżenia przez sąd. Reforma stanowi największą od czasu ustanowienia kodeksu postępowania karnego w 1954 r. zmianę południowokoreańskiego systemu wymiaru sprawiedliwości i realizuje jeden

z kluczowych postulatów administracji Lee Jae-myunga dotyczący rozdzielania kompetencji dotyczących śledztwa i oskarżenia. Opozycja sprzeciwiała się zmianom, wskazując m.in., że nowe przepisy dotyczące odrzucania aktów oskarżenia mogą zostać wykorzystane w sprawach dotyczących prezydenta Lee Jae-myunga. Rząd argumentuje natomiast, że reforma ma ograniczyć koncentrację władzy śledczej i zwiększyć ochronę praw obywateli. Kluczowym wyzwaniem będzie obecnie sprawne wdrożenie nowego modelu oraz uniknięcie luk kompetencyjnych i sporów między policją, nową agencją śledczą a prokuraturą.

12 sierpnia: siedem sektorów, które mają stać się nowymi motorami wzrostu koreańskiej gospodarki zostały wskazane przez prezydenta Lee Jae-myunga. Podczas spotkania poświęconego przyszłym źródłom wzrostu prezydent ogłosił inicjatywę „7 SEED”, obejmującą małe reaktory modułowe (SMR), energetykę termojądrową, energię odnawialną, technologie kwantowe, przemysł kosmiczny i lotniczy, zaawansowaną biotechnologię oraz technologie i łańcuchy dostaw zaawansowanych materiałów i komponentów. Nowe sektory mają uzupełnić półprzewodniki, których eksport i przychody osiągają rekordowe poziomy dzięki rosnącemu zapotrzebowaniu związanemu z rozwojem sztucznej inteligencji. Prezydent podkreślił, że Korea Południowa powinna nie tylko podążać za światowymi liderami, lecz dążyć do uzyskania pozycji pioniera w nowych technologiach, deklarując zwiększenie zaangażowania państwa w edukację, badania i rozwój oraz wsparcie dla naukowców i przedsiębiorców. Największym wyzwaniem będzie jednak przełożenie szeroko zdefiniowanych priorytetów na konkretne programy, finansowanie i projekty zdolne do osiągnięcia komercyjnej skali. Sukces inicjatywy będzie wymagał nie tylko zwiększenia nakładów na B+R, lecz także skutecznego powiązania badań z przemysłem, stworzenia odpowiedniego zaplecza kadrowego oraz zapewnienia długoterminowego finansowania technologii, których rozwój może trwać wiele lat i wiązać się z wysokim ryzykiem niepowodzenia. Inicjatywa „7 SEED” wskazuje na ambicję administracji Lee do prowadzenia bardziej aktywnej polityki przemysłowej, w której państwo nie ogranicza się do wspierania istniejących przewag konkurencyjnych, lecz poprzez inwestycje w B+R, rozwój talentów i zabezpieczanie strategicznych łańcuchów dostaw stara się kształtować przyszłą strukturę koreańskiej gospodarki.

12 sierpnia: prace nad „Strategią Korei 2045”, której celem jest określenie długoterminowego modelu rozwoju państwa są kontynuowane przez rząd. Komitet ds. Strategii Korei 2045, powołany w maju, wskazał 17 priorytetowych zadań, które mają znaleźć się w przygotowywanej strategii, planowanej do publikacji jeszcze w tym roku. Wśród najważniejszych wyzwań znalazły się zwiększenie konkurencyjności Korei w dziedzinie sztucznej inteligencji, zapewnienie stabilnych dostaw energii, wzmocnienie bezpieczeństwa

strategicznych technologii i suwerenności w zakresie ich rozwoju, poszukiwanie nowych źródeł wzrostu, reforma systemu emerytalnego, opieki społecznej i opieki nad osobami starszymi, dostosowanie systemu kształcenia i rynku pracy do zmian demograficznych i transformacji AI oraz zwiększenie odporności eksportu i łańcuchów dostaw. Strategia ma odpowiedzieć na nakładające się wyzwania związane z transformacją technologiczną, kryzysem demograficznym i klimatycznym oraz nasilającą się rywalizacją geopolityczną. Jako wizję Korei w 2045 r., czyli w setną rocznicę wyzwolenia spod japońskiego panowania, wskazano „innovacyjne państwo-lidera”. Krajowa Rada Badań nad Gospodarką, Naukami Humanistycznymi i Społecznymi oceniła, że Korea znajduje się w sytuacji „podwójnego wąskiego gardła”: mimo wysokiego poziomu rozwoju technologicznego ma problemy z przekładaniem potencjału badawczo-technologicznego na konkretne rezultaty gospodarcze, a jednocześnie dysponuje niewystarczającymi mechanizmami budowania konsensusu społecznego wokół niezbędnych reform.

13 sierpnia: realizacja planu zwiększenia podaży mieszkań w aglomeracji seulskiej ma zostać przyspieszona. Ministerstwo Ziemi, Infrastruktury i Transportu zapowiedziało dodatkową podaż ponad 230 tys. mieszkań w Seulu i prowincji Gyeonggi, z czego około 100 tys. ma powstać na nowych terenach przeznaczonych pod zabudowę publiczną. Głównym celem pakietu nie jest jednak wyłącznie zwiększenie planowanej liczby mieszkań, lecz skrócenie czasu między wyznaczeniem nowych terenów a rozpoczęciem budowy. Dzięki specjalnej procedurze „fast track” okres ten ma zostać skrócony z około 68 do 37 miesięcy. Rząd zapowiedział również wsparcie podatkowe i finansowe oraz złagodzenie regulacji dotyczących przebudowy i rewitalizacji istniejącej zabudowy, a także zwiększenie podaży mieszkań w sektorze prywatnym. Nowe działania uzupełniają ogłoszony we wrześniu 2025 r. plan budowy 1,35 mln mieszkań w obszarze Seulu, Inczonu i prowincji Gyeonggi do 2030 r. i mają ograniczyć rozbieżność między deklarowaną podażą a faktycznym tempem oddawania mieszkań do użytkowania. Plan spotkał się jednak z krytyką opozycyjnej Partii Siły Narodu (PPP), która zarzuciła administracji Lee Jae-myunga powielanie wcześniej ogłoszonych inwestycji i zawyżanie skali nowych zobowiązań.

14 sierpnia: chęć wprowadzenia zmian konstytucyjnych związanych z prezydenturą została podtrzymana przez Lee Jae-myunga. Prezydent ponownie przedstawił swoją koncepcję reformy konstytucyjnej (czteroletniej kadencji z możliwością reelekcji), argumentując, że możliwość ponownego ubiegania się o urząd pozwoli na przeprowadzanie okresowej oceny władz przez wyborców i wzmocni zasadę odpowiedzialności politycznej. Lee Jae-myung zaproponował jednocześnie przekazanie części kompetencji prezydenta parlamentowi, m.in. w zakresie nadzoru nad niektórymi instytucjami (np.: Board

of Audit and Inspection) czy rekomendowania premiera. Prezydent odrzucił jednak koncepcję systemu kanclerskiego lub dualnego, podkreślając, że chodzi o częściową korektę równowagi między prezydentem a parlamentem, a nie zmianę ustroju na system parlamentarno-gabinetowy. Lee ponownie zadeklarował również gotowość do skrócenia własnej kadencji, jeśli byłoby to konieczne dla przeprowadzenia reformy. Zgodnie z konstytucją ewentualna zmiana zasad dotyczących długości kadencji lub reelekcji nie mogłaby jednak objąć urzędującego prezydenta. Realizacja propozycji zależy zatem od osiągnięcia szerokiego konsensusu parlamentarnego: do przyjęcia poprawki konstytucyjnej potrzebna jest zgoda co najmniej 200 deputowanych, co czyni reformę przedmiotem negocjacji między rządem a opozycją.

17 sierpnia: nowy przewodniczący Partii Demokratycznej (DPK) został wybrany. Były premier, Kim Min-seok, zdobył 55,94 proc. głosów w wyborach na dwuletnią kadencję, pokonując byłego przewodniczącego partii Jung Chung-rae. Wybory odbywały się według nowych zasad głosowania preferencyjnego, a ostateczny wynik uwzględniał głosy delegatów i członków partii opłacających składki (70 proc.) oraz badanie opinii publicznej (30 proc.). Kim Min-seok uczynił z bliskiej koordynacji między partią a kancelarią prezydenta główny element swojej kampanii, argumentując, że konflikt między obozem rządzącym a prezydentem utrudniłby realizację programu administracji. Jego zwycięstwo nastąpiło w momencie spadku poparcia zarówno dla prezydenta Lee Jae-myunga, jak i Partii Demokratycznej. Wybór byłego premiera wskazuje, że członkowie DPK preferują obecnie strategię ścisłego współdziałania z administracją zamiast większego dystansowania się od prezydenta.

24 sierpnia: wniosek o dymisję Ministra Sprawiedliwości został zaakceptowany przez Prezydenta. Prezydent Lee Jae-myung przyjął rezygnację ministra Jung Sung-ho, który tydzień wcześniej złożył dymisję, wskazując na zakończenie prac nad ustawą odbierającą prokuraturze uprawnienia śledcze, a także powołując się na pogarszający się stan zdrowia. Przyjęta reforma zakłada całkowite rozdzielenie funkcji oskarżycielskich i śledczych: prokuratura utraci kompetencje do prowadzenia postępowań przygotowawczych, które zostaną skoncentrowane w rękach policji. Zmiana realizuje jeden z kluczowych postulatów reformy wymiaru sprawiedliwości administracji Lee Jae-myunga i kończy wieloletni spór o zakres uprawnień prokuratury, która w Korei Południowej tradycyjnie dysponowała szerokimi kompetencjami zarówno w zakresie śledztw, jak i oskarżania. Odejście Jung Sung-ho następuje zatem w momencie przejścia od etapu legislacyjnego do wdrażania reformy, co będzie wymagało stworzenia nowych struktur odpowiedzialnych za prowadzenie dochodzeń oraz określenia podziału kompetencji między prokuraturą a policją. Prezydent zapowiedział szybkie powołanie następcy, aby uniknąć zakłóceń w funkcjonowaniu administracji.

27 sierpnia: działania przeciwko nielegalnym połowom chińskich jednostek zostały zastrzone. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Zjednoczenia, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Oceanów i Rybołówstwa oraz straż przybrzeżna przedstawiły kompleksowy plan wzmocnienia kontroli chińskich kutrów prowadzących nielegalne połowy w pobliżu Północnej Linii Granicznej (NLL) na Morzu Żółtym. W ramach działań uproszczona zostanie wymiana informacji między wojskiem a strażą przybrzeżną, a planowana nowelizacja przepisów pozwoli karać nie tylko za sam nielegalny połów, lecz również za nieuzasadnione zatrzymywanie się i kotwiczenie oraz za dostarczanie zaopatrzenia jednostkom prowadzącym nielegalne połowy. Od września ma rozpocząć działalność specjalna jednostka usuwająca nielegalne narzędzia połowowe, a do 2027 r. planowane jest rozmieszczenie 34 dodatkowych podwodnych konstrukcji uniemożliwiających trałowanie. Wzmocnione zostaną również zdolności operacyjne straży przybrzeżnej: do kwietnia 2027 r. na wyspie Baengnyeong powstanie specjalny oddział szybkiego reagowania, liczący 50 dodatkowych funkcjonariuszy, wraz z dwoma dodatkowymi łodziami patrolowymi. Rząd zamierza jednocześnie zwiększyć współpracę z Chinami, przekazując chińskiej straż przybrzeżnej informacje o przypadkach nielegalnych połowów, domagając się konsekwentnego egzekwowania chińskich przepisów wobec własnych rybaków. Problem ma również wymiar bezpieczeństwa: chińskie kutry mogą w razie rozpoczęcia operacji przechwycenia uciekać na wody Korei Północnej, ograniczając czas dostępny na działania straży przybrzeżnej.

27 sierpnia: automatyczny obowiązek zwalniania osób odmawiających służby wojskowej został uznany za niezgodny z konstytucją. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 76 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej, nakazujący instytucjom państwowym, władzom lokalnym i pracodawcom zwolnienie osób uchylających się od obowiązku wojskowego, bez wcześniejszego ustalenia, czy odmowa miała uzasadnione podstawy, jest częściowo niezgodny z konstytucją. Sędziowie uznali, że samo niewykonanie obowiązku w terminie nie jest wystarczające do stwierdzenia uchylania się od służby, ponieważ konieczne jest również ustalenie braku uzasadnionej przyczyny. Osoba, której grozi zwolnienie, powinna zatem otrzymać możliwość przedstawienia dowodów i wyjaśnienia swojej sytuacji oraz możliwość zakwestionowania decyzji. Zgromadzenie Narodowe ma przyjąć nowe regulacje do 29 lutego 2028 r. Obowiązujące przepisy przez dekady umożliwiały automatyczne zwalnianie osób odmawiających służby wojskowej. Orzeczenie ma szczególne znaczenie dla osób odmawiających służby ze względów religijnych, zwłaszcza że część z nich, mimo prawomocnego uznania ich odmowy za uzasadnioną, traciła zatrudnienie z powodu odmowy odbycia służby zastępczej. Trybunał nie zakwestionował jednak samej zasadności sankcji w postaci zwolnienia, wskazując, że może ona

służyć zapewnieniu skuteczności obowiązku wojskowego i równości w jego wykonywaniu. Decyzja oznacza zatem przede wszystkim konieczność wprowadzenia gwarancji proceduralnych, które pozwolą indywidualnie oceniać, czy odmowa służby rzeczywiście nie miała uzasadnionej przyczyny. Ministerstwo Administracji Wojskowej zapowiedziało przygotowanie nowelizacji ustawy zgodnie z wytycznymi Trybunału.

28 sierpnia: rekomendacja Prezesa Sądu Najwyższego została odrzucona przez Prezydenta. Prezydent Lee Jae-myung odmówił przedstawienia Zgromadzeniu Narodowemu wniosku o zgodę na powołanie Son Bong-gi, prezesa Sądu Okręgowego w Daegu, na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Był to pierwszy przypadek odrzucenia przez prezydenta kandydata rekomendowanego przez prezesa Sądu Najwyższego. Kancelaria Prezydenta uzasadniła decyzję brakiem odpowiednich konsultacji poprzedzających formalną rekomendację, którą prezes Cho Hee-dae przedstawił na piśmie 18 sierpnia, a także zastrzeżeniami dotyczącymi procedury selekcji kandydatów. Jednocześnie administracja Lee zaakceptowała drugą rekomendację prezesa Cho, dotyczącą Kim Sung-soo, sędziego Sądu Apelacyjnego w Seulu i zapowiedziała skierowanie jego kandydatury do parlamentu. Zgodnie z art. 104 konstytucji sędziowie Sądu Najwyższego są powoływani przez prezydenta za zgodą Zgromadzenia Narodowego, na podstawie rekomendacji prezesa Sądu Najwyższego. Konstytucja nie określa jednak jednoznacznie, czy prezydent może odrzucić taką rekomendację, co nadaje decyzji Lee Jae-myunga istotne znaczenie ustrojowe. Spór ma również wymiar instytucjonalny: administracja prezydencka argumentuje, że dotychczasowa praktyka konsultowania kandydatur przed ich formalnym przedstawieniem stanowiła zabezpieczenie niezależności sądownictwa, podczas gdy bezpośrednie zakwestionowanie rekomendacji prezesa Sądu Najwyższego może prowadzić do dalszego napięcia między władzą wykonawczą i sądowniczą. Decyzja prezydenta Lee przedłużyła jednocześnie trwający od ponad pięciu miesięcy wakat w 14-osobowym składzie Sądu Najwyższego. Spór odbierany jest przez opinię publiczną jako test dla praktycznego funkcjonowania zasady trójpodziału władzy.

KOMENTARZ

Reforma prokuratury: osiągnięcie rządu Lee Jae-myunga? Przyjęcie przez Zgromadzenie Narodowe zmian w kodeksie postępowania karnego, które całkowicie pozbawiają prokuratorów prawa do prowadzenia uzupełniającego postępowania przygotowawczego, stanowi kulminację wieloletniej reformy

południowokoreańskiego wymiaru sprawiedliwości (reformy mające na celu ograniczenie kompetencji prokuratury zostały zapoczątkowane w trakcie administracji Moon Jae-ina). Od października kompetencje zostaną rozdzielone między trzy organy: Prokuratura ds. oskarżeń (Public Prosecution Service, kor. 공소청), odpowiedzialna za wnoszenie aktu oskarżenia w sądzie na podstawie zebranych materiałów, oraz Agencja śledcza ds. poważnych przestępstw (Serious Crimes Investigation Agency, kor. 중수청) i policję, które przejmą kompetencje śledcze. Dla administracji Lee Jae-myunga i Partii Demokratycznej jest to przede wszystkim próba trwałego rozdzielenia funkcji śledczych i oskarżycielskich oraz ograniczenia instytucji, która przez dekady dysponowała wyjątkowo szerokimi kompetencjami.

Należy zadać sobie pytanie, dlaczego Partii Demokratycznej tak zależało na reformie prokuratury? Kluczowe znaczenie ma w tym kontekście głęboka nieufność liberalnego obozu politycznego wobec prokuratury. Dla południowokoreańskich liberałów nie jest ona wyłącznie instytucją wymiaru sprawiedliwości, lecz także symbolem politycznie wykorzystywanej władzy państwowej. Szczególnie silnym punktem odniesienia pozostaje śledztwo przeciwko prezydentowi Roh Moo-hyunowi, które poprzedziło jego samobójstwo w 2009 r. Późniejsze postępowania wobec polityków liberalnych, a następnie polityczna kariera byłego prokuratora generalnego Yoon Suk-yeola, który w 2022 r. został prezydentem, utrwaliły w Partii Demokratycznej przekonanie, że prokuratura może stać się samodzielnym aktorem politycznym. W tej perspektywie reforma ma nie tylko zmienić strukturę wymiaru sprawiedliwości, ale także uniemożliwić powtórzenie scenariusza, w którym aparat śledczy staje się narzędziem walki politycznej.

Dla administracji Lee Jae-myunga reforma ma również wymiar instytucjonalny. Połączenie kompetencji śledczych i oskarżycielskich w jednej instytucji jest przez rząd przedstawiane jako nadmierna koncentracja władzy, sprzyjająca nadużyciom i selektywnemu prowadzeniu postępowań. Rozdzielenie obu funkcji ma wprowadzić system wzajemnej kontroli: policja i nowa agencja będą prowadzić śledztwa, natomiast prokuratorzy mają pełnić przede wszystkim funkcję prawną, oceniając zasadność wniesienia aktu oskarżenia. Dla obozu rządzącego jest to zatem nie tyle likwidacja kontroli nad śledztwami, ile próba zmiany jej charakteru: z bezpośredniego prowadzenia postępowania na kontrolę *ex post*.

Reforma budzi jednak szereg obaw, wyrażanych przez opozycję, opinię publiczną i instytucje. Ryzyko, które niesie reforma polega na tym, że

osłabienie prokuratury nie musi automatycznie oznaczać silniejszego systemu kontroli. Dotychczas prokurator mógł samodzielnie uzupełnić postępowanie, jeżeli uznał, że policja pominęła istotne dowody lub niewłaściwie zakwalifikowała czyn. Po reformie będzie mógł jedynie zażądać dodatkowych czynności od organu prowadzącego śledztwo. W praktyce oznacza to większą zależność od jakości pracy policji i nowych struktur śledczych. Problem jest szczególnie widoczny w sprawach, w których czas ma znaczenie.

Szczególnie znaczący był w tym kontekście sprzeciw ministra sprawiedliwości Jung Sung-ho. Co istotne, Jung popierał zasadniczy kierunek reformy, ale uważał, że prokuratorzy powinni zachować ograniczone prawo do prowadzenia uzupełniających czynności śledczych. Argumentował, że nie jest ono tożsame z prowadzeniem pełnego śledztwa, lecz stanowi narzędzie pozwalające zweryfikować dowody i prawidłowo podjąć decyzję o wniesieniu aktu oskarżenia. Jego zdaniem całkowite odebranie tego instrumentu mogłoby szczególnie negatywnie wpłynąć na ochronę osób znajdujących się w słabszej pozycji społecznej.

Jung ostrzegał również przed innym problemem: reforma nie powinna polegać wyłącznie na przeniesieniu nadmiernej władzy z prokuratury do policji. Sprzeciwiał się m.in. podporządkowaniu nowej Agencji Śledczej ds. Poważnych Przestępstw Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Bezpieczeństwa zamiast Ministerstwu Sprawiedliwości. W jego ocenie rozdzielenie śledztwa i oskarżenia powinno prowadzić do stworzenia systemu wzajemnych kontroli, a nie do zastąpienia jednej dominującej instytucji inną.

Ostatecznie stanowisko ministra znalazło się w konflikcie z kierunkiem obranym przez Partię Demokratyczną. Po formalnym przyjęciu przez partię stanowiska o całkowitym zniesieniu prokuratorskich uprawnień do prowadzenia uzupełniających śledztw Jung podał się do dymisji. Jego odejście pokazuje, że spór wokół reformy przebiegał nie tylko między rządem a opozycją, ale również wewnątrz samego obozu rządzącego. Jednocześnie decyzja Junga wzmacnia pytanie o to, czy szybko przeprowadzana reforma rzeczywiście tworzy system bardziej zrównoważony, czy też przede wszystkim likwiduje instytucjonalną pozycję prokuratury, która przez lata była postrzegana przez Partię Demokratyczną jako polityczne zagrożenie.

Należy zatem podkreślić, że wątpliwości budzi również polityczny kontekst reformy. Partia Demokratyczna przedstawia ją jako realizację trwającego od ponad dekady programu reformy prokuratury, jednak jej finalizacja następuje w okresie szczególnie silnego konfliktu między liberalnym obozem politycznym

a instytucją prokuratury. Co więcej, obecny prezydent sam był przedmiotem postępowań prokuratorskich, a część środowiska Partii Demokratycznej postrzegała działania prokuratury wobec niego jako przykład politycznego wykorzystania wymiaru sprawiedliwości. Z tego punktu widzenia reforma ma więc jednocześnie wymiar ustrojowy i polityczny: ma ograniczyć możliwość wykorzystania prokuratury przez przyszłe rządy przeciwko politykom liberalnym. Paradoksalnie oznacza to jednak, że reforma mająca ograniczyć upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości sama stała się elementem ostrego sporu politycznego.

Ostateczna ocena reformy będzie zatem zależała nie od tego, czy osłabi ona prokuraturę, lecz czy stworzy skuteczniejszy system wzajemnej kontroli instytucji śledczych. Partia Demokratyczna i rząd będą musiały udowodnić, że można ograniczyć władzę instytucji postrzeganej jako nadmiernie upolityczniona, nie tworząc jednocześnie nowego centrum niekontrolowanej władzy. To właśnie zdolność do zapewnienia niezależnej kontroli nad policją i ochrony praw ofiar zdecyduje, czy reforma zostanie zapamiętana jako demokratyzacja wymiaru sprawiedliwości, czy jako jedynie przesunięcie nadmiernych kompetencji z jednej instytucji do drugiej.

Dyskusja na temat zmiany systemu prezydenckiego powróciła. Powracająca debata nad wprowadzeniem możliwości jednej reelekcji prezydenta pokazuje, że reforma konstytucyjna pozostaje w Korei Południowej nie tylko kwestią ustrojową, ale również źródłem głębokiej nieufności między obozem rządzącym a opozycją. Choć Lee Jae-myung jeszcze podczas kampanii zapowiadał przejście z obecnej pięcioletniej, jednokadencyjnej prezydentury na system czteroletni z możliwością jednej reelekcji, wielokrotnie deklarował, że zmiana nie powinna obejmować urzędującego prezydenta. Jednak w lipcu kontrowersje wywołała wypowiedź przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Cho Jeong-sika, sugerująca, że możliwość ponownego ubiegania się o urząd powinna ostatecznie zależeć od decyzji obywateli. Zgodnie z art. 128 ust. 2 konstytucji poprawka wydłużająca kadencję lub dopuszczająca reelekcję nie może obowiązywać prezydenta sprawującego urząd w momencie jej przyjęcia, co zostało następnie podkreślone zarówno przez samego Cho Jeong-sika, jak i najbliższych współpracowników Lee Jae-myunga. Spór ma jednak znaczenie szersze niż sama kwestia prawna: przy wysokim poparciu dla Lee i zdecydowanej większości rządzącej Partii Demokratycznej każda sugestia rozszerzenia możliwości sprawowania władzy może być interpretowana przez opozycję jako próba koncentracji władzy. Jednocześnie reforma systemu prezydenckiego pozostaje uzasadnionym przedmiotem debaty: Korea Południowa jest jednym

z niewielu systemów prezydenckich, w których konstytucja całkowicie wyklucza reelekcję. W tym kontekście wyzwaniem dla administracji Lee Jae-myunga będzie więc nie tylko przeprowadzenie reformy, lecz przede wszystkim utrzymanie jasnej granicy między zmianą zasad funkcjonowania przyszłych prezydentów a zmianą reguł na korzyść urzędującej głowy państwa.

II. KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

21 lipca: współpraca portów lotniczych została omówiona z Polską.

Przedstawiciele 18 polskich instytucji, w tym zarządów lotnisk we Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie i Katowicach, Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK) oraz PKO Banku Polskiego, odbyły trzydniową wizytę studyjną w Korei Południowej na zaproszenie Korea Airports Corporation (KAC). Celem była wymiana doświadczeń dotyczących rozwoju regionalnych portów lotniczych, zwiększania ruchu międzynarodowego oraz wykorzystania nowych technologii w zarządzaniu lotniskami. Delegacja odwiedziła m.in. centra zarządzania i technologie oparte na AI, a także lotniska w Gimhae i na Czedżu (Jeju), analizując ich strategie rozwoju połączeń międzynarodowych i współpracy z sektorem turystycznym. W pierwszej połowie 2026 r. liczba pasażerów międzynarodowych na czterech głównych lotniskach regionalnych zarządzanych przez KAC wzrosła o 26,1 proc. rok do roku. Współpraca ma w przyszłości obejmować również technologie smart airport, system ONE-ID, otwieranie nowych połączeń oraz rozwiązania ograniczające hałas lotniczy. Wizyta wpisuje się w szerszy trend rozszerzania współpracy polsko-koreańskiej poza sektor obronny na infrastrukturę, transport i technologie.

28 - 29 lipca: współpraca w sektorze lotnictwa została omówiona z Czechami.

Korea Południowa i Czechy uzgodniły zwiększenie liczby dostępnych połączeń pasażerskich między obu państwami z 7 do 10 tygodniowo. Decyzja, podjęta podczas rozmów w Pradze, ma umożliwić wejście na trasę nowych przewoźników i zwiększyć konkurencję oraz wybór dla pasażerów. Obecnie połączenie Seul-Praga obsługują Korean Air cztery razy w tygodniu i Asiana Airlines trzy razy. Zwiększenie limitu jest odpowiedzią na rosnący popyt: poprzednie zmiany, z 4 do 7 połączeń tygodniowo, miały miejsce w 2024 r. Rozbudowa połączeń wpisuje się w szerszy trend intensyfikacji komunikacji lotniczej między Koreą Południową a Europą Środkową: w marcu 2026 r. zwiększono również limity połączeń z Węgrami z 6 do 14 tygodniowo.

Rozwój infrastruktury transportowej i połączeń lotniczych sprzyja dalszemu pogłębianiu kontaktów gospodarczych, turystycznych i inwestycyjnych między Koreą a regionem.

7 sierpnia: zakup koreańskiego systemu obrony przeciwlotniczej K30 Biho jest rozważany przez Litwę. Podczas spotkania ministra obrony Litwy Robertasa Kaunasa z ambasadorem Korei Południowej w Wilnie Jeon Jo-youngiem omówiono możliwość pozyskania systemów obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu, w tym produkowanego przez Hanwha Aerospace K30 Biho, oraz współpracę litewsko-koreańską w sektorze obronnym. Wilno, mierząc się z zagrożeniami ze strony Rosji i Białorusi oraz rosnącym znaczeniem dronów na współczesnym polu walki, poszukuje rozwiązań łączących skuteczność, koszty i możliwość szybkiego dostarczenia. Szczególne zainteresowanie budzi możliwość lokalnej produkcji koreańskich systemów, co rozszerzyłoby współpracę poza zakup gotowego uzbrojenia. Dla Korei Południowej wejście na rynek litewski oznaczałoby kolejny krok w ekspansji przemysłu obronnego w Europie, po rozwijanej współpracy z Polską. Potencjalny kontrakt wskazywałby również na rosnące zainteresowanie państw wschodniej flanki NATO koreańskimi rozwiązaniami w zakresie obrony przed dronami i zagrożeniami niskiego pułapu.

8 sierpnia: współpraca w sektorach energetycznym i obronnym została omówiona z Rumunią. Prezydent Lee Jae-myung spotkał się w Ankarze na marginesie szczytu NATO z prezydentem Rumunii Nicușorem Danem, deklarując dalsze pogłębianie współpracy gospodarczej i obronnej. Lee Jae-myung podkreślił znaczenie rozpoczęcia w Rumunii lokalnej produkcji armatohaubic K9 oraz wskazał, że Seul dąży do modelu współpracy wykraczającego poza sprzedaż uzbrojenia, obejmującego wspólny rozwój, produkcję oraz ekspansję na rynki państw trzecich. Strona rumuńska wskazała natomiast na udział koreańskich przedsiębiorstw w modernizacji dwóch rumuńskich elektrowni jądrowych oraz perspektywę budowy dwóch nowych bloków. Rozmowa pokazuje rosnące znaczenie współpracy z Koreą Południową dla modernizacji rumuńskiego sektora obronnego i energetycznego, a dla Seulu stanowi kolejny przykład rozwijania w Europie Środkowo-Wschodniej modelu partnerstwa opartego na lokalizacji produkcji i inwestycjach.

10 sierpnia: brak zmiany stanowiska w sprawie dostaw broni dla Ukrainy został wyrażony przez Seul. Korea Południowa zachowała ostrożne stanowisko wobec ukraińskiej prośby o przekazanie systemów obrony powietrznej, podkreślając, że dostawy materiałów obronnych są realizowane zgodnie z prawem krajowym. Seul zadeklarował dalsze wsparcie Ukrainy w obszarach humanitarnych, energetyce, infrastrukturze, ochronie zdrowia i odbudowie, nie sygnalizując jednak odejścia od polityki nieprzekazywania broni śmiertelności.

Reakcja władz była związana z deklaracją Wołodymyra Zełenskiego, że Rosja może otrzymać posiłki w postaci kolejnych 30–50 tys. północnokoreańskich żołnierzy, oraz jego apelem o pogłębienie współpracy wojskowej z Seulem. Koreańskie MSZ nie potwierdziło ani skali potencjalnego rozmieszczenia wojsk KRLD, ani prowadzonych w tej sprawie rozmów dyplomatycznych, jednocześnie uznając współpracę wojskową Pjongjangu i Moskwy za bezpośrednio związaną z bezpieczeństwem Korei Południowej i sprzeczną z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Stanowisko Seulu wskazuje więc na utrzymanie dotychczasowego rozdzielenia dwóch kwestii: zdecydowanego sprzeciwu wobec współpracy wojskowej KRLD–Rosja oraz powściągliwości w zakresie bezpośredniego zaangażowania militarnego Korei Południowej w wojnę w Ukrainie.

13 sierpnia: współpraca inwestycyjna została omówiona z Węgrami.

Ambasador Korei Południowej na Węgrzech Park Chul-min spotkał się z nowym prezesem Węgierskiej Agencji Promocji Inwestycji (HIPA) Bence'em Budayem, podkreślając oczekiwanie dalszego wsparcia dla koreańskich przedsiębiorstw działających na Węgrzech. Buday wyraził szczególne zainteresowanie planami tzw. czwartej generacji inwestycji koreańskich oraz zadeklarował, że HIPA powinna pełnić funkcję centrum obsługi reprezentującego interesy koreańskiej społeczności biznesowej. Rozmowa wskazuje na utrzymujące się znaczenie koreańskiego kapitału dla węgierskiej gospodarki oraz dążenie Budapesztu do przyciągania inwestycji generujących większą wartość dodaną. Węgierska strona oczekuje jednocześnie, że koreańskie firmy będą uczestniczyć w tworzeniu bardziej transparentnego i otwartego modelu działalności gospodarczej, przynoszącego korzyści również lokalnym społecznościom.

25 sierpnia: czołgi K2 zostały dostarczone Polsce. Do Polski dostarczono pierwsze 28 z 180 czołgów K2 zamówionych w ramach drugiego kontraktu z Hyundai Rotem o wartości ok. 6,5 mld USD. Nowe K2 mają trafić do 16. Dywizji Zmechanizowanej na północnym wschodzie kraju, wzmacniając jej zdolności na wschodniej flance NATO. Dostawa jest jednocześnie kolejnym etapem przechodzenia od zakupu koreańskiego uzbrojenia do współpracy przemysłowej: z 180 czołgów 116 zostanie dostarczonych w wersji K2GF produkowanej przez Hyundai Rotem, natomiast 64 w docelowej wersji K2PL mają powstać w Polsce. Realizacja kontraktu wzmacnia zatem nie tylko potencjał pancerny Polski, ale także proces lokalizacji produkcji i serwisowania koreańskiego uzbrojenia w Europie.

28 sierpnia: współpraca obronna została omówiona z Węgrami. Ambasador Park Cheol-min w Budapeszcie spotkał się z Szefem Sztabu Generalnego Węgier, generałem Zsoltem Sándorem, aby omówić sposoby ożywienia praktycznej

współpracy obronnej między Koreą Południową a Węgrami. Głównym tematem był przemysł zbrojeniowy.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

1 lipca: liczba doradców zrzeszonych w Demokratycznej Radzie Doradczej ds. Pokojowego Zjednoczenia (PUAC) została zwiększona. Rada, będąca konstytucyjnym organem doradczym prezydenta w sprawach polityki zjednoczeniowej, powołała dodatkowo 2176 doradców, w tym 1778 w Korei Południowej i 398 za granicą. W efekcie jej obecny skład jest o ok. 20 proc. większy niż na początku kadencji analogicznego organu utworzonego za rządów Yoon Suk-yeola. Rozbudowa ma służyć zwiększeniu regionalnej aktywności Rady i budowaniu społecznego poparcia dla polityki pokojowego współistnienia z Koreą Północną. Jednocześnie planowane jest zwiększenie liczby zagranicznych zgromadzeń regionalnych z pięciu do ośmiu, m.in. poprzez podział struktur obejmujących Europę, Bliski Wschód i Afrykę, Azję i Pacyfik oraz obie Ameryki. Realizacja zmian wymaga jednak nowelizacji ustawy o Radzie, nad którą pracuje obecnie Zgromadzenie Narodowe. Rozbudowa struktur krajowych i zagranicznych wskazuje na próbę zwiększenia społecznego i międzynarodowego zaplecza dla polityki Seulu wobec KRLD, jednak jej skuteczność będzie zależeć od tego, czy Rada przełoży większą skalę organizacyjną na realne działania na rzecz dialogu i budowania poparcia dla polityki rządu względem Korei Północnej.

12 lipca: chęć pogłębienia współpracy została zadeklarowana przez Chiny i Koreę Północną. Premier KRLD Pak Thae-song spotkał się w Pekinie z premierem Chin Li Qiangiem podczas obchodów 65. rocznicy podpisania traktatu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między oboma państwami. Rozmowy koncentrowały się na realizacji ustaleń ze szczytu Kim Dzong Una i Xi Jinpinga oraz rozszerzeniu wymiany i współpracy w gospodarce, handlu, nauce i technologii oraz kulturze. Pak ocenił, że relacje dwustronne osiągnęły „nowy, wysoki poziom”, natomiast Li podkreślił, że umacnianie stosunków z Pjongjangiem pozostaje „niezmienną” polityką Chin. Wizyta pokazuje, że po okresie ograniczonej aktywności dyplomatycznej Pekin i Pjongjang dążą do dalszej instytucjonalizacji relacji, wzmacniając wzajemne kontakty polityczne i gospodarcze. Dla KRLD pogłębienie współpracy z Chinami zwiększa jej możliwości manewru w relacjach z USA i Koreą Południową.

23 lipca: apel o powrót do dialogu został wystosowany na forum ASEAN. Minister spraw zagranicznych Cho Hyun podczas Forum Regionalnego ASEAN (ARF) w Manili wezwał Koreę Północną do odpowiedzi na południowokoreańskie

propozycje dialogu i współpracy oraz do wspólnych działań na rzecz pokoju i stabilności na Półwyspie Koreańskim. Podkreślił, że bezpieczeństwo Półwyspu pozostaje istotne dla stabilności całego regionu, a Seul dąży do stworzenia warunków pokojowego współistnienia i wspólnego rozwoju obu Korei. Cho Hyun zaznaczył jednocześnie, że realizacja tego celu nie jest możliwa wyłącznie dzięki działaniom jednej strony. Tegoroczne obrady ARF odbyły się bez udziału Korei Północnej, która po raz drugi z rzędu nie wysłała przedstawicieli na forum – jedyne regionalne wielostronne forum bezpieczeństwa, w którym uczestniczą oba państwa koreańskie. Uczestnicy spotkania wyrazili natomiast zaniepokojenie rozwojem północnokoreańskiego programu nuklearnego i raketowego oraz wezwali do denuklearyzacji Półwyspu i przestrzegania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Apel Seulu wpisuje się w prowadzoną przez administrację Lee Jae-myunga politykę odbudowy kanałów dialogu z Pjongjangiem, jednak brak reakcji KRLD pozostaje główną przeszkodą w jej realizacji.

27 lipca: poparcie dla „zatrzymania” programu nuklearnego zostało wyrażone przez Seul. Ministerstwo ds. Zjednoczenia potwierdziło, że administracja Lee Jae-myunga będzie poszukiwać „realistycznych i praktycznych” rozwiązań kwestii północnokoreańskiego programu nuklearnego, koncentrując się w pierwszej kolejności na zatrzymaniu jego dalszego rozwoju. Ministerstwo podkreśliło jednocześnie, że celem nadal pozostaje denuklearyzacja Półwyspu Koreańskiego we współpracy ze społecznością międzynarodową. Stanowisko to potwierdza ogłoszoną wcześniej przez ministra ds. zjednoczenia Chung Dong-younga zmianę z podejścia „denuklearyzacja najpierw” na „pokój najpierw”, zakładającą możliwość rozpoczęcia rozmów o systemie pokojowym jeszcze przed pełną denuklearyzacją KRLD oraz zaoferowanie Pjongjangowi odpowiednich korzyści w zamian za wstrzymanie rozbudowy arsenału. Zmiana ta nastąpiła w sytuacji, gdy Kim Yo-jong odrzucała deklarację ministrów spraw zagranicznych państw uczestniczących w Forum Regionalnym ASEAN dotyczącą pełnej denuklearyzacji KRLD, zapowiadając dalszy rozwój północnokoreańskich zdolności nuklearnych. Seul próbuje tym samym połączyć długoterminowy cel denuklearyzacji z bardziej pragmatycznym podejściem, które ma stworzyć warunki do wznowienia dialogu z Pjongjangiem.

6 sierpnia: testy raketowe zostały przeprowadzone przez KRLD. Korea Północna wystrzeliła pocisk balistyczny krótkiego zasięgu z rejonu Wonsan w kierunku Morza Wschodniego. Koreańskie Kolegium Połączonych Szefów Sztabów (JCS) poinformowało o utrzymaniu podwyższonej gotowości oraz ścisłej wymianie informacji ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią. Był to pierwszy test tego rodzaju od 25 czerwca, kiedy Pjongjang testował m.in. taktyczny pocisk balistyczny i nowe wieloprowadnicowe wyrzutnie raketowe.

6 sierpnia: spadek liczby uciekinierów z Korei Północnej został odnotowany przez Ministerstwo ds. Zjednoczenia. W pierwszej połowie 2026 r. do Korei Południowej przybyło 63 północnokoreańskich uciekinierów, w tym 59 kobiet i czterech mężczyzn: o niemal 35 proc. mniej niż w analogicznym okresie 2025 r., gdy odnotowano 96 osób. Według Ministerstwa ds. Zjednoczenia spadek wynika przede wszystkim z zaostrzenia kontroli na granicy KRLD z Chinami oraz ograniczenia możliwości przemieszczania się przez państwa trzecie. Łączna liczba osób z Korei Północnej, które osiedliły się w Korei Południowej, wzrosła tym samym do około 34 600. Liczba uciekinierów znacząco zmniejszyła się podczas pandemii COVID-19 w związku z zaostrzeniem kontroli granicznych, po czym zaczęła ponownie rosnąć: do 196 osób w 2023 r., 236 w 2024 r. i 224 w 2025 r. Najnowsze dane wskazują, że utrzymanie przez Pjongjang restrykcyjnego systemu kontroli granic może skutecznie ograniczać możliwości opuszczenia kraju.

11 sierpnia: apel o utrzymanie wizji zjednoczenia Korei został wyrażony przez środowiska społeczne. Około 500 przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, środowisk religijnych, rozdzielonych przez wojnę koreańską rodzin, uchodźców z Korei Północnej uczestniczyło w zgromadzeniu „One Korea”. Wydarzenie odbyło się w Zgromadzeniu Narodowym z okazji Dnia Wyzwolenia. Pod hasłem „Dwie Koree – nie, jedna Korea – tak” uczestnicy sprzeciwili się koncepcji trwałego uznania Korei Północnej i Południowej za dwa odrębne państwa oraz wezwali do podtrzymania konstytucyjnej zasady pokojowego zjednoczenia. Organizatorzy wskazywali, że rosnąca w ostatnim czasie popularność koncepcji „Dwie Koree” oznaczałaby utrwalenie podziału Półwyspu i odejście od dotychczasowej wizji jego przyszłości. Inicjatywa pokazuje, że w Korei Południowej trwa debata nad przyszłością polityki wobec Pjongjangu, w której część społeczeństwa sprzeciwia się odejściu od tradycyjnego celu zjednoczenia, nawet w sytuacji pogłębiającego się politycznego i ideologicznego rozdzielenia obu Korei.

12 sierpnia: kolejny test rakietowy został potępiony przez Seul. Kancelaria Prezydenta zwołała nadzwyczajne posiedzenie bezpieczeństwa po wystrzeleniu przez Koreę Północną co najmniej jednego pocisku balistycznego krótkiego zasięgu w kierunku Morza Wschodniego. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego oceniło działania Pjongjangu jako prowokację naruszającą rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ i wezwało do ich natychmiastowego wstrzymania. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Obrony, Kolegium Połączonych Szefów Sztabów oraz innych właściwych instytucji, którzy ocenili wpływ testu na bezpieczeństwo Korei Południowej i uzgodnili dalsze działania. Był to drugi test rakietowy KRLD w ciągu sześciu dni, przeprowadzony w przededniu rozpoczęcia dorocznych ćwiczeń Ulchi Freedom Shield. Seria testów wskazuje, że Pjongjang wykorzystuje okres poprzedzający ćwiczenia do

demonstracji zdolności wojskowych i sygnalizowania sprzeciwu wobec współpracy obronnej Seulu i Waszyngtonu.

15 sierpnia: gotowość do rozmów pokojowych została zadeklarowana przez Seul. W przemówieniu z okazji 81. rocznicy odzyskania niepodległości prezydent przedstawił wizję „inkluzywnego, stabilnego i odpowiedzialnego pokojowego współistnienia” oraz zapowiedział działania na rzecz zastąpienia systemu rozejmowego trwałym pokojoem. Istotnym elementem propozycji jest etapowe podejście do kwestii nuklearnej: zamiast uzależniać rozpoczęcie dialogu od pełnej denuklearyzacji, Seul chce najpierw negocjować zatrzymanie dalszego rozwoju potencjału KRLD. Lee Jae-myung ponowił także ofertę dialogu międzykoreańskiego, deklarując poszanowanie północnokoreańskiego systemu politycznego, brak zamiaru zjednoczenia poprzez absorpcję oraz rezygnację z działań wrogich. Administracja zamierza zabiegać o poparcie innych państw dla inicjatywy podczas wrześniowego Zgromadzenia Ogólnego ONZ i listopadowego szczytu APEC, a także dążyć do odbudowy kanałów komunikacji między Koreami. Realizacja inicjatywy pozostaje jednak niepewna ze względu na brak zainteresowania Pjongjangu dialogiem oraz konsekwentne wzmacnianie polityki „dwóch wrogich państw”.

16 sierpnia: wspólne ćwiczenia wojskowe z USA zostały skrócone. Donald Trump polecił sekretarzowi obrony Pete’owi Hegsethowi znaczące ograniczenie skali wspólnych ćwiczeń wojskowych z Koreą Południową, które rozpoczęły się tego samego dnia. Prezydent USA uzasadnił decyzję wysokimi kosztami ćwiczeń oraz ich, w jego ocenie, niepotrzebnie konfrontacyjnym charakterem wobec Korei Północnej, podkreślając przy tym swoje dobre relacje z Kim Dzong Unem. Jest to powrót do podejścia znanego z pierwszej kadencji Trumpa, gdy po szczycie USA–KRLD w Singapurze w 2018 r. określał wspólne ćwiczenia jako kosztowne i niepotrzebne, a część z nich została następnie zawieszona lub ograniczona. Obecna decyzja może być próbą stworzenia warunków do wznowienia dialogu z Pjongjaniem, zwłaszcza że Trump ponownie sygnalizuje gotowość do kontaktu z Kimem. Południowokoreański minister ds. Zjednoczenia Chung Dong-young wyraził nadzieję, że ograniczenie ćwiczeń stanie się impulsem do dialogu z KRLD. Komentarz na temat skutków jednostronnej decyzji Trumpa i jej odbioru w Korei Południowej zob. [BlogOSA](#).

16 sierpnia: strzały ostrzegawcze po naruszeniu wojskowej linii granicznej przez żołnierzy KRLD zostały oddane przez Koreę Południową. Kilku północnokoreańskich żołnierzy przekroczyło wschodni odcinek Wojskowej Linii Demarkacyjnej (MDL). W reakcji na to wydarzenie południowokoreańskie wojsko oddało strzały zgodnie z obowiązującymi procedurami. Żołnierze KRLD po ostrzeżeniu natychmiast wycofali się na północ, a incydent nie doprowadził do dalszej eskalacji. Był to pierwszy w 2026 r. przypadek oddania przez Koreę

Południową strzałów ostrzegawczych w związku z przekroczeniem MDL przez siły północnokoreańskie. Seul ocenia, że żołnierze prawdopodobnie prowadzili patrol i nie ustalono dotąd, by naruszenie granicy miało charakter celowej prowokacji. Incydent wpisuje się jednak w szerszy trend wzmacniania przez Pjongjang kontroli granicy, obejmującego budowę ogrodzeń, instalowanie min oraz tworzenie pasów pozbawionych roślinności w pobliżu MDL, prowadzonych od 2024 r. w następstwie ogłoszenia przez Kim Dzong Una relacji międzykoreańskich jako stosunków „dwóch wrogich państw”. W 2025 r. odnotowano 17 przypadków przekroczenia MDL przez żołnierzy KRLD, co wskazuje, że prowadzone prace zwiększają ryzyko kolejnych przypadkowych incydentów w strefie zdemilitaryzowanej.

19 sierpnia: kwestia pokoju na Półwyspie Koreańskim została podjęta podczas spotkania z przedstawicielami chińskiego MSZ. Podczas spotkania ministra spraw zagranicznych Cho Hyuna z chińskim ministrem Wangiem Yi Pekin potwierdził ciągłość swojej polityki wobec Półwyspu Koreańskiego, deklarując działania na rzecz pokoju i stabilności. Jednocześnie, według strony chińskiej, Wang Yi nie odniósł się bezpośrednio do kwestii denuklearyzacji. Seul natomiast przedstawił swoje wysiłki na rzecz denuklearyzacji i pokoju oraz zaapelował o konstruktywną rolę Chin w skłonieniu Pjongjangu do powrotu do dialogu. Koreańskie MSZ podkreśliło, że stanowisko Pekinu pozostaje niezmiennie, a kwestia denuklearyzacji była omawiana podczas rozmów. Jednocześnie chińscy dyplomaci coraz częściej unikają tego terminu, prawdopodobnie ze względu na chęć utrzymania relacji z Koreą Północną. Dla Seulu stanowi to wyzwanie, ponieważ choć Chiny nadal deklarują zainteresowanie stabilnością na Półwyspie, ich coraz ostrożniejszy język (przesunięcie narracji z denuklearyzacji na „utrzymanie pokoju i stabilności”) może utrudniać budowę wspólnego stanowiska wobec północnokoreańskiego programu nuklearnego.

20 sierpnia: pociski balistyczne krótkiego zasięgu zostały wystrzelony przez KRLD. Korea Północna wystrzeliła około 12 pocisków balistycznych krótkiego zasięgu w kierunku Morza Wschodniego, zaledwie kilka dni po tym, jak Donald Trump wyraził gotowość do wznowienia dialogu. Test przeprowadzono w trakcie ćwiczeń Ulchi Freedom Shield, które Korea Południowa i USA zdecydowały się skrócić o połowę (z inicjatywy amerykańskiej), częściowo w odpowiedzi na krytykę Pjongjangu. Najnowszy test wskazuje, że demonstracja zdolności raketowych pozostaje jednym z podstawowych narzędzi jego polityki wobec USA i Korei Południowej.

21 sierpnia: Pjongjang został wezwany do zaprzestania krytyki administracji Lee Jae-myunga. Kancelaria Prezydenta zaapelowała do Korei Północnej o powstrzymanie się od „niepotrzebnych oskarżeń” wobec

południowokoreańskiego rządu i prezydenta, podkreślając, że tego rodzaju retoryka nie sprzyja budowaniu wzajemnego zaufania. Reakcja Seulu nastąpiła dzień po wypowiedzi Kim Yo-jong, siostry przywódcy Korei Północnej, która skrytykowała ograniczenie skali tegorocznych wspólnych ćwiczeń wojskowych Korei Południowej i USA Ulchi Freedom Shield (UFS), określając je jako oznakę słabości Seulu. Kim Yo-jong zarzuciła również prezydentowi Lee Jae-myungowi sprzeczność między poparciem dla ograniczenia ćwiczeń a deklaracją rozwijania przez Koreę Południową własnych zdolności obronnych. Kancelaria Prezydenta podkreśliła natomiast, że administracja będzie konsekwentnie realizować politykę pokojowego współistnienia obu Korei opartą na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Jednocześnie Seul zadeklarował utrzymanie ścisłej współpracy wojskowej z USA oraz aktywne działania na rzecz wznowienia dialogu między Waszyngtonem a Pjongjangiem.

25 sierpnia: dążenie do pełnej denuklearyzacji zostało potwierdzone przez Seul. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Korei Południowej odrzuciło pojawiające się obawy, że administracja Donalda Trumpa może być gotowa zaakceptować status Korei Północnej jako państwa nuklearnego w zamian za wznowienie dialogu. Rzecznik resortu Park Du-soon podkreślił, że oba państwa konsekwentnie podtrzymują cel denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego oraz współpracują na rzecz jego realizacji. Oświadczenie Seulu nastąpiło dzień po rozmowie telefonicznej ministra spraw zagranicznych Cho Hyuna z sekretarzem stanu USA Marco Rubio. Wydany po rozmowie komunikat Departamentu Stanu nie wspominał ani o denuklearyzacji, ani bezpośrednio o Korei Północnej, ograniczając się do podkreślenia potrzeby ścisłej koordynacji w kwestiach istotnych dla sojuszu.

KOMENTARZ

„Pokój najpierw” jako pragmatyczne podejście w polityce międzykoreańskiej. Administracja Lee Jae-myunga próbuje dostosować politykę wobec KRLD do zmienionych realiów, w których Pjongjang odrzuca denuklearyzację jako podstawę negocjacji. Zamiast warunkować rozpoczęcie rozmów postępowaniem w likwidacji północnokoreańskiego arsenału, Seul proponuje etapowe podejście: zamrożenie dalszej produkcji materiałów jądrowych, budowę systemu pokojowego na Półwyspie Koreańskim oraz stopniowe przechodzenie do redukcji i docelowej denuklearyzacji. Nie oznacza to rezygnacji z celu „wolnego od broni nuklearnej Półwyspu Koreańskiego”, lecz zmianę kolejności działań mającą obniżyć próg wejścia do dialogu. Problem polega

jednak na tym, że bardziej realistyczna oferta nie musi być dla Pjongjangu wystarczająco atrakcyjna: rozwijająca współpracę z Rosją i Chinami Korea Północna dysponuje dziś większą swobodą strategiczną i mniejszą zależnością od sankcji niż podczas szczytów Trump–Kim w 2018–2019 r.

W tym kontekście istotne jest stanowisko Donalda Trumpa, który w sierpniu sygnalizował gotowość do spotkania z Kim Dzong Unem. W przeciwieństwie do klasycznego modelu negocjacji denuklearyzacyjnych, Trump może być zainteresowany przede wszystkim zarządzaniem zagrożeniem nuklearnym i poprawą relacji z Pjongjangiem. Ograniczenie ćwiczeń Ulchi Freedom Shield stanowiło dodatkowy gest wobec KRLD, jednak północnokoreańska reakcja (krytyka Seulu oraz kolejny test rakietowy) sugeruje, że ustępstwa Waszyngtonu nie wystarczyły do szybkiego wznowienia dialogu. Potencjalne spotkanie Trump–Kim jest więc możliwe, ale jego agenda może być zasadniczo odmienna od tej z 2018–2019 r.: zamiast negocjacji „denuklearyzacja za zniesienie sankcji” coraz bardziej prawdopodobny staje się model kontroli i ograniczania zagrożenia nuklearnego bez formalnego uznania KRLD za państwo nuklearne. Dla Seulu stwarza to zarówno szansę, jak i ryzyko: dialog USA–KRLD mógłby stworzyć przestrzeń dla realizacji strategii „pokój najpierw”, ale jednocześnie marginalizacja kwestii denuklearyzacji w negocjacjach amerykańsko-północnokoreańskich mogłaby utrudnić realizację długoterminowego celu Korei Południowej, jakim według deklaracji rządu pozostaje pełna denuklearyzacja Półwyspu Koreańskiego.

Rosnące związki KRLD z Rosją i Chinami dodatkowo ograniczają możliwości oddziaływania Seulu. Pjongjang konsekwentnie wzmacnia relacje z oboma mocarstwami, prowadząc równoległą dyplomację, która pozwala mu maksymalizować korzyści polityczne, gospodarcze i bezpieczeństwa bez uzależniania się od jednego partnera. Rosja stała się dla KRLD kluczowym partnerem wojskowym, a współpraca, przyspieszona przez wojnę w Ukrainie, została w 2024 r. sformalizowana traktatem o kompleksowym partnerstwie strategicznym, obejmującym również zobowiązania w zakresie bezpieczeństwa. Chiny pozostają natomiast niezbędne ze względu na znaczenie gospodarcze i utrzymującą się zależność KRLD od chińskiej gospodarki. Jednoczesne zacieśnianie relacji z Moskwą i Pekinem zwiększa więc pole manewru Kim Dzong Una i wzmacnia jego pozycję wobec Waszyngtonu – Pjongjang może oczekiwać korzystniejszych warunków przyszłych negocjacji, nie będąc zmuszonym do szybkiego powrotu do rozmów.

Dla administracji Lee Jae-myunga jest to istotna przeszkoda. Strategia „pokoju najpierw” zakłada stworzenie zachęt, które skłoniłyby KRLD do zamrożenia

dalszego rozwoju programu nuklearnego i rozpoczęcia procesu budowy zaufania. Tymczasem dostęp do rosyjskiego wsparcia wojskowego i zasobów oraz słabsza egzekucja sankcji ograniczają skuteczność tradycyjnych instrumentów nacisku, a równoległe relacje z Chinami i Rosją zmniejszają ekonomiczną i strategiczną cenę izolacji Pjongjangu. W efekcie Seul może zaoferować dialog i stopniowe korzyści w zamian za zamrożenie programu nuklearnego, ale ma ograniczoną możliwość wymuszenia na KRLD zainteresowania taką ofertą. Paradoksalnie oznacza to, że im skuteczniej Pjongjang wykorzystuje rywalizację Chin, Rosji i USA, tym trudniej Korei Południowej odzyskać rolę głównego inicjatora dialogu na Półwyspie Koreańskim. Jednocześnie strategia Korei Północnej nie oznacza całkowitego zamknięcia drzwi przed Waszyngtonem. Pjongjang może traktować współpracę z Rosją i Chinami jako sposób na zwiększenie swojej siły negocjacyjnej, oczekując, że ewentualny powrót do rozmów z Trumpem nastąpi na warunkach znacznie korzystniejszych niż w 2019 r.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

